

GONIEC NADWISŁAŃSKI

WYDANIE PORANNE

GŁOS POMORSKI

PISMO CODZIENNE POSWIĘCONE SPRAWOM STANU ŚREDNIEGO.

Redakcja i administracja w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 5. Telefon 99. — Telefon redakcji w nocny nr. 311 i 312. — Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 20742
 Reprezentacja Gońca Nadwiślańskiego w Toruniu: Ul. Sw. Ducha nr. 13. Telefon 56. — Reprezentacja redakcji w Poznaniu: Ul. Kantyka nr. 1. Telefon 14-78

Nr. 43.

GRUDZIĄDZ — TORUŃ, środa, dnia 22 lutego 1928 r.

Rok IV.

Nie chcesz, by głos Twój poszedł na marne, głosuj na listę nr. **30**

Krwią narodów zbroczone ręce niechaj nie wąż się tknąć Ziemi Kaszubskiej.

Odezwa do ludu Kaszubskiego.

Agitacja niemiecka na Pomorzu, a zwłaszcza w północnych powiatach, ciągle wysuwa swe macki po zdobyc polską, aby ją omdać i przeciągnąć na swoją stronę! Dziś gad pruski lasi się i przymila, gdy jednak zdobędzie swoją ofiarę, postąpi z nią zawsze brutalnie! Bo on dla każdego Polaka był i zawsze zostanie śmiertelnym wrogiem!

Oto do czego posuwają się Niemcy! Wiadomo — że w Sopotach istnieje niemiecki związek rybaków, do którego należą i rybacy z wybrzeża polskiego.

Otóż w związku z tem, rozwinięto obecnie silną agitację wśród członków Polaków, aby ci przy wyborach głosowali na listę niemiecką!!! —

I na skutek tej inspiracji, dwaj rybacy, Flach i Głowczewski (?) agituja wśród rybaków gdańskich, za niemiecką listą wyborczą. Wstyd doprawdy, że pomiędzy tymi naga-

niaczami niemieckimi znajduje się nazwisko polskiego zdrajcy.

Jesteśmy jednak pewni, że rybacy, zamieszkujący polskie wybrzeże, to krew z krwi — i kość z kości — Kaszubi — Polacy!

Wiedzą oni dobrze, co rząd obecny robi w Gdyni i na polskim wybrzeżu. Wiedzą oni dobrze, że z rozwojem gospodarczym Gdyni i wybrzeża, Kaszubi nad polskim morzem będą żyli w dostatku!

Wiedzą oni dobrze, że wszelkie podszepty i zakusy niemieckie, rozbija się o ich wypróbowany i stały charakter, jak fale morskie o ich brzozi ziemi, która tak umiłowała!

I wiemy o tem, że Kaszuba potrafi dać niemieckim naganaczom taką odprawę, jaką nakazuje mu jego miłość do Ojczyzny, której za żadne skarby nie da sobie wydrzeć i gotów zawsze jest pokazać hydrze niemieckiej — kły lwa morskiego.

A więc czuwaj — bracie Kaszubo!

Warstwy rolnicze a mieszczaństwo.

W głębokiej trosce o byt i rozwój Państwa połączyły się ze sobą na Ziemiach Zachodnich najpoważniejsze odłamy rolnictwa i mieszczaństwa, tworząc jeden wspólny blok wyborczy Katolickiej Unji Ziemi Zachodnich w tem zrozumieniu, iż stanie się on wyrazem nowej twórczej pracy państwowej i gospodarczo-społecznej. Niezapomniany ten akt, torujący drogę ideałom współdziałania na płaszczynie zgodnych interesów miast i wsi, stał się przedmiotem licznych często nieprzyjaznych komentarzy.

Zdajemy sobie sprawę, że głosy, kierujące się przeciwko Katolickiej Unji Ziemi Zachodnich, nie są głosami bezstronnej i obiektywnej oceny, lecz że dyktowała je zawziętość partyjna i ślepa zazdrość tych, którzy aspirują do wielkiego posłannictwa, niezdolni byli nawet wywiązać się ze swych najelementarniejszych zadań.

Niemniej jednakże należy zdać sobie sprawę z tego, że w współpracy pomiędzy warstwami gospodarczymi miast i wsi istnieje jeszcze luka, powstała skutkiem nieregulowanych stosunków bytu obu odłamów społecznych, luka — od metodycznego wypełnienia których zależeć będzie pomysłny rozwój zarówno wsi jak i miast, Państwa i narodu.

Trudności, jakie na tej drodze powstają, nie są tak wielkie, jakby na pierwszy rzut oka mogło się wydawać. Wszelkie przeszkody bowiem, które dawny system rządzenia i gospodarzenia się w państwie elementów klasowych i partyjnych spowodował, są, jak już powyżej zaznaczyliśmy, wynikiem wadliwie uregulowanych stosunków bytu społecznego i gospodarczego, lub też poprostu wytworem sztucznym, wynikłym z dążenia do pewnych określonych celów partyjno-stanowych.

Rozbieżności te usuwa samo życie, a współpraca wsi i miast staje się coraz bardziej konieczną przy ugruntowaniu stabilizacji stosunków wewnątrz-państwowych oraz mocarstwowego stanowiska Polski na zewnątrz.

Podłożem programu Katolickiej Unji Ziemi Zachodnich jest stwierdzenie zgodności, jaka panuje pomiędzy interesami miast i wsi — zgodności, która nie da się zachwiać przez sztuczne tendencyjne podsycanie odrębności stanowej oraz przez szczucie jednej warstwy obywateli na drugą. Jeżeli chodzi o rolnictwo jako całość, to nawet socjaliści na ostatnim swym zjeździe w Kolonji musieli przyznać, że sprzeczności, jakie zachodzą pomiędzy drobną a wielką własnością rolną, są silnie wyolbrzymione i że oba te typy placówek gospodarczych mogą pomyślnie rozwijać się obok siebie bez wszelkich wzajemnych przeszkód. Wiemy z praktyki, że tak jest istotnie i dla-

Piąta sesja Komisji rozbrojeniowej

obradować będzie dnia 15 marca br. w Genewie.

Genewa, 20. 2. (PAT.) Przewodniczący komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej wyznaczył tej komisji dzień 15-go marca br. jako piątą sesję. Sesja odbędzie się w Genewie. Decyzja ta zgodnie z postanowieniami powziętymi przez komisję w grudniu 1927 r. została zakomunikowana wszystkim państwom, które są członkami komisji.

Przewidywany porządek dzienny przewiduje następujące punkty: I stan prac komisji arbitrażowej i bezpieczeństwa. II badania propozycji czynionej przez del. sowieckich w dniu 30 listopada 1927 r. III Stan prac komisji przygotowawczej i komisji rozbrojeniowej.

Obrady Komitetu rozjemstwa i bezpieczeństwa w Genewie

Genewa, 20. 2. (Pat.) W popołudniowym posiedzeniu Komitetu rozjemstwa i bezpieczeństwa — niemiecki b. sekretarz stanu von Simtchams wywołał, że nie należy doceniać międzynarodowej gwarancji bezpieczeństwa na podstawie paktu Ligi Narodów. Z drugiej zaś strony zdaniem Simtchamsa możnaby wziąć pod uwagę nowe zobowiązania państw zmierzających do przekroczenia ewentualnego wybuchu wojny lub przywrócenia naruszonego statutu oraz do możliwie natychmiastowego zawarcia zawieszenia broni.

Delegat polski p. min. Sokal oświadczył, że nie można nawet myśleć, o poważnym ograniczeniu zbrojeń bez jednoczesnego wzmocnienia istniejącego obecnie statutu bezpieczeństwa.

Delegat polski zalecał następnie zawieranie regionalnych układów bezpieczeństwa, które podobnie jak traktat Reński, musiałyby w sobie zawierać wszystkie elementy międzynarodowe do zagwarantowania efektywnego bezpieczeństwa.

Projekt ustawy w sprawie amnestji w sejmie gdańskim.

Gdańsk, 20. 2. (PAT.) Senat gdański wniósł do sejmu gdańskiego projekt ustawy w sprawie amnestji. W myśl tego projektu wszystkie zbrodnie i przestępstwa polityczne popełnione przed 11 stycznia br. podlegać mają amnestji. Toczące się śledztwa zostają zawieszane. Największe korzyści w tej amnestji odniosą komuniści, niemiecka partja ludowa i nacjonaliści niemieccy.

Urzednicy gdańscy domagają się podwyżki.

Gdańsk, 20. 2. (PAT.) Delegaci do Sejmu gdańskiego tworzący t. zw. grupę urzędniczą zgłosili w sejmie gdańskim, nie licząc się z trudnym położeniem finansowem Gdańska wniosek, w którym domagają się podwyżki poborów urzędniczych w Gdańsku na wzór podwyżki przeprowadzonej w Prusach i Rzeszy niemieckiej, a wynoszącej od 10 do 30% do tymczasowych poborów.

Operetkowe rozbrojenia.

Dwadzieścia pięć nowych krążowników wojennych o pojemności 10 000 tonn, kosztujących 700 milionów dolarów — oto czego zażądał prezydent Coolidge od Kongresu amerykańskiego...

„Sun” z Baltimore wykazuje z niezamącaną jasnością, do czego doprowadziłoby wykonanie tego olbrzymiego programu: „Mamy obecnie do dyspozycji 10 krążowników szybkich po 7 500 tonn. Niedługo otrzymać mamy dalszych 8 krążowników po 10 000 tonn. Jeśli dodamy do tego jeszcze 25 krążowników, o które domaga się p. Coolidge, a które mają być zbudowane w przeciągu 5 lat, czyli po 5 rocznie, to w roku 1933 lub 1934 będziemy dysponowali 405 000 tonn wielkich krążowników. Równa się to twierdzeniu, iż za 5 lub 6 lat zyskamy wyraźną przewagę nad Wielką Brytanią, która — licząc statki gotowe, będące w robocie, a nawet projektowane — będzie miała w tym czasie tylko 358 000 tonn krążowników. I nie wszystkim jest tonnaż. Z wyjątkiem 10, wszystkie nasze krążowniki miałyby po 10 000 tonn, podczas gdy Wielka Brytania posiada około 40 okrętów, których pojemność nie przekracza 5 000 tonn. Jako potęga ofensywną, w regularnej bitwie, flota nasza przesłabła w znacznej mierze flotę angielską”.

Oto sprawa jasno postawiona... Lecz jakim powodem przypisać tę nagłą potrzebę posiadania największej „armady” obecnych czasów? Skąd ta gwałtowna chęć „wyrażonej przewagi” nad Anglią? Niema na to dokładnej odpowiedzi. W kolumnach dzienników figurują najbardziej rozmaite powody. Jakies pisemko z Cleveland z całą powagą zawiadamia swoich czytelników, iż chodzi tu o „utrzymanie dobrej siły policyjnej na morzach”, podczas gdy „News” waszyngtońskie podają następujące humorystyczne obliczenie: „Ameryka przedstawia kapitał 400 miliardów dolarów, z których 50 miliardów inwestowała nazewnątr: czemuż więc jest suma 700 milionów dla zabezpieczenia takiego bogactwa? Poprostu drobną premją asekuracyjną na wypadek wojny”.

Jedno tylko wytłumaczenie, podane przez „World” nowojorski, zasługuje na uwagę, jako najbardziej zbliżone do prawdy: „Od stu lat wykazało nieraz doświadczenie, jak trudno jest, zwłaszcza na morzu, osłaniać prawa neutralnych podczas wojny. Zużyliśmy niezmiernego wysiłku dla obrony naszych praw w roku 1915 i 1916, pomimo, iż nie jesteśmy ludźmi, których możnaby bezkarnie potraczać. Inne państwa neutralne, mniej potężne, musiały zrezygnować z obrony swych praw... Z tego też powodu wielu Amerykanów sądzi, iż kraj ich powinien mieć flotę przynajmniej równą flocie angielskiej — nie jako broń wojenną, ale jako narzędzie ochronne na wypadek, zresztą niewykluczony, gdyby Anglia wszczęła jakąkolwiek wojnę, w której Ameryka zachowałaby neutralność. W wypadkach, będących nieuniknionym następstwem każdej blokady, admiralicja angielska o tyle tylko liczy się z protestami neutralnych, o ile są one poparte przez czynną flotę”.

Wytłumaczenie to — powtarzam — musi być prawdziwe. Przypadek zrzucił, iż w chwili, gdy „World” ogłaszał w New Yorku powyższą notatkę, pewien ambasador amerykański w przejeździe przez Paryż, powiedział mi identycznie to samo:

„Wy, Francuzi, wierzycie w trwałość niesnasek historycznych i sądzicie, iż Anglii i Amerykanie, którzy w przeciągu dwóch wieków bili się 2 razy, muszą w dalszym ciągu żyć w niezgodzie i walczyć również i w tym wieku. Nie, gdy chodzi o Anglo-Saksończyków, nie może to być prawdą. Prawdą jest natomiast, iż istnieje u nich nieustępliwość doktryny, na której onierają się ich interesy, a te interesy mogą ich ze sobą skłócić.”

„Ameryka, poprzez krótką swoją historję, wznawiała zawsze przekonanie, iż wolność morską jest dla niej zasadą żywotną. Dla tej właśnie zasady stoczyła w roku 1812 drugą wojnę z Anglią, wojnę ciężką, dwuletnią, w której Anglii zdołali Waszyngton. Dla tej zasady również i pomimo wyczerpania wojną z Południowcami, Amerykanie Północy gotowi byli w roku 1865 wypowiedzieć Anglii

„Słowo Pomorskie” skapitulowało na całej linii

Triumf generała Berbeckiego! Jego zarządzenie względem „Słowa Pomorskiego” zaaprobowano całe toruńskie Kupiectwo polskie. Kupiectwo potępiło publicznie dotychczasową szkodliwą akcję „Słowa Pomorskiego” względem osoby marszałka Piłsudskiego, jego Rządu i wojska!

Butna, perfidna, a państwu szkodliwa dotychczasowa działalność prasowa „Słowa Pomorskiego” została obecnie publicznie napiętnowana przez całe polskie kupiectwo miasta Torunia.

Deklaracja, jaką złożyło kupiectwo toruńskie na ręce gen. Berbeckiego, jest ostatecznym napiętnowaniem przez resztę społeczeństwa pomorskiego tak chełpliwie z ponizaniem godności narodowej, prowadzonej akcji antypaństwowej przez „Słowo Pomorskie” i jego szkodliwych redaktorów!

Nareszcie zwyciężyła i zatriumfowała prawda!

P. gen. Berbecki może być dumny ze swego stanowiska, zajętego wobec tej nieczej i antypaństwowej działalności mieniącego się być „narodowo-katolickim organem „Słowa Pomorskiego”, które p. Generał, tak stanowczo i konsekwentnie doprowadził do zwycięstwa.

Po napiętnowaniu tej szkodliwej działalności, przez Sąd Okręgowy w Toruniu, w motywach wyroku sądowego, skazującego red. Wojdera na 6 miesięczne więzienie, przyszła obecnie kolej na publiczne napiętnowanie przez społeczeństwo polskie!

Oto w związku z wydanym ostatnio paufrym zaleca, niepopieranie tych wszystkich podwładnych mu formacji i oddziałów, w którym zaleca, niepopieranie tych wszystkich pism kupieckich i przemysłowych, które ogłaszają się w „Słowie Pomorskim”, a to jako w dzienniku, wrogo usposobionym zarówno do Rządu, jego szefa i Ministra Spraw Wojskowych Marszałka Józefa Piłsudskiego i wojskowości na terenie D. O. K. VIII. o czym przed tygodniem pisaliśmy, a na co „Słowo Pomorskie” strasznie się „oburzało” — zjawili się u p. generała Berbeckiego w dniu 16 bm. delegaci Związku Kupców Chrześcijańskich w Toruniu w osobach p.p. Januskiewicza,

Kapczyńskiego i innych, którzy oświadczyli co następuje:

„Oświadczyliśmy p. Generalowi, że Związek Kupców Chrześcijańskich jest z całym uznaniem dla rządu Marszałka Piłsudskiego, za ogromną pracę, jaką rząd jego okazał dla handlu i przemysłu polskiego, a w szczególności dla Pomorza, wobec czego oświadczyliśmy dalej, panie Generale, że z upoważnienia wszystkich kupców w Toruniu, zażądaliśmy od redakcji „Słowa Pomorskiego” kategorycznej zmiany dotychczasowego jej stanowiska wobec rządu Marszałka Piłsudskiego i władz wojskowych. Redakcja „Słowa Pomorskiego” zarecyzyła nam zmianę dotychczasowego tonu, w swoich wycieczkach w stosunku do Marszałka Piłsudskiego i to od dnia dzisiejszego. My rzeczymy, panie Generale, że Redakcja „Słowa Pomorskiego” pod naszym wpływem, faktycznie przyrzeczenia dotrzyma, gdyż w przeciwnym razie oświadczylibyśmy Redakcji „Słowa Pomorskiego”, że wszyscy kupey w Toruniu, nie chcą iść przeciw porządkowi wewnętrznemu państwa, i niechcą występować przeciwko Marszałkowi Piłsudskiemu, jego zarządowi i wojsku wystąpią przeciw „Słowu Pomorskiemu” re-presyjnie.“!!

Jak więc widać z powyższego oświadczenia, tak poważnego odłamu społeczeństwa toruńskiego, akcja „Słowa Pomorskiego” tak butnie i perfidnie prowadzona na swoich łamach, została napiętnowana jako szkodliwa, z którą żaden prawdziwy Polak-katolik nie solidaryzował się i nie solidaryzuje.

O tem całe społeczeństwo pomorskie winno pamiętać, zwłaszcza, w obecnej kampanji wyborczej — jakimi to szkodnikami własnego państwa jest „Słowo Pomorskie” — jego redaktorzy i ludzie około nich się grupujący i przez nich polecani.

Godzina duchów nadeszła dla Endecji.

Strasza ich we śnie i na jawie.

Toruńskie „Słowo” zamieszcza w numerze z dnia (już!) 19-go b. m. sprawozdanie z wiecu, odbytego w dniu 11-go b. m. w Świeciu. Biuletyny przedwyborcze „Słowa Pom.” są — co do wiarygodności — prawie że lepiej pisane od tychże wydawanych przez Niemcy podczas wojny światowej. W sprawozdaniu tem pisze „Słowo”: „Po przemówieniu demagogicznym (!) p. Grobelnego, do dyskusji zgłosił się socjalista, po którego przemówieniu socjaliści zaczęli śpiewać międzynarodówkę“! Najlepszym dowodem wartości tych biu-

letynów oraz prawdziwości ich, to fakt, że p. Grobelny w Świeciu w dniu tym, ani kiedyś indziej nie był. Tak tak — godzina duchów nadeszła i prześladuje biedną endecję we śnie i na jawie.

Obawiamy się, że w miarę zbliżania się dnia wyborów, ich rozstrój nerwowy będzie wzrastać i potrzeba ulokowania pismaków z „Słowa” na stałe w Świeciu stanie się koniecznością. Będą mogli wówczas twierdzić o niepodzielnem władaniu tej placówki — tak pożytecznej dla 24-ki.

Tajemnicze okręty niemieckie.

London, 19. 2. W kołach marynarki wojennej wielką nieufność budzą tajemnicze wydatki rządu Rzeszy na zbrojenia morskie. Fachowiec marynarki angielskiej pisze w „Daily Telegraph”, że nieproporcjonalnie wielkie wydatki Niemiec na budowę floty wojennej świadczą o tem, iż Niemcy wynaleźli w dziedzinie marynarki nowy rodzaj

broni wielkiej skuteczności, który mimo, że nie wymaga dużych statków, jednak pochłania olbrzymie sumy, gdyż nowo planowany pancernik niemiecki, będzie kosztował znacznie więcej aniżeli nowy angielski krążownik pojemności 10.0000 ton.

trzecią wojnę, dlatego też w roku 1871 podpisany został nowy traktat. Dla tej zasady w roku 1915/16 naraziliśmy się na najprzekrejsze starcie z narodem, który miał stać się naszym sprzymierzeńcem. Tę właśnie zasadę chciał prezydent Wilson wpisać w roku 1919 na pierwszej stronie Traktatu Wersalskiego i byłby tego dokonał, gdyby Lloyd George nie był poprzednio podszedł p. Clemenceau. Tej zasady jesteśmy zdecydowani bronić za każdym razem, gdy w Europie lub Azji wybuchnie pożar... Już od całego wieku nie możemy na tym punkcie pogodzić się z Anglią. Prawdopodobnie nie pogodzimy się nigdy. Otóż, skoro jesteśmy narażeni na dy-

kusję z Anglią, musimy bezwzględnie mieć za sobą nietylko prawo, ale i silne okręty...“

Oddaje tu to oświadczenie w tej formie, w jakiej je usłyszałem. Wyjaśnia ono wiele rzeczy. Wyjaśnia mianowicie, iż podczas, gdy głośno mówi się o rozbrojeniu morskiem, prezydent Coolidge domaga się od kongresu amerykańskiego 700 milionów dolarów na budowę większej ilości krążowników.

Przed porozumieniem się co do rozbrojenia floty morskich, poruszanych zapomocą zasad, trzeba by porozumieć się co do rozbrojenia zasad, poruszających te flotylle.

L. S.

du przyczem będą mieli sposobność przekonać się, jak daleko postąpił w nauce języka francuskiego.
Sekretarz Komitetu: Pyszkowski.

§ **WALNE ZEBRANIE ZW. OBRONY KREŚÓW ZACHODNICH.** W dniu 24 lutego 1923 r. odbędzie się w sali klubowej Dworu Artusa Walne zebranie reorganizacyjne koła Z.O.K.Z. w Toruniu. Początek zebrania o godz. 18 m. 30. Porządek dzienny zebrania następujący: 1) Zagajenie i wybór prezydium 2) Referat dyrektora Z.O.K.Z. p. M. Korzeniowskiego pt. „Polsko-niemieckie rokowania gospodarcze”; 3) Referat kler. okręgu pomorskiego Z.O.K.Z. p. M. Zaleskiego pt. „Działalność Z.O.K.Z. na Pomorzu”; 4) Dyskusja; 5) Wybór zarządu, komisji rew. i delegatów na Zjazd okręgowy; 6) Wolne głosy.

§ **KRONIKA POLICYJNA.** Dnia 19 bm. przytrzymano w Toruniu Werner Gertrudę za włóczęgostwo; Mal'nowskiego Franciszka z Berchowa pow. Toruń za kradzież.

§ **BIAŁDOWA WALERJA** z Torunia doniosła policji o kradzieży bielizny na sumę 100 zł.

§ **RUTKOWSKI Z TORUNIA** doniósł o systematycznej kradzieży skór ze składnicy przy ul. Mostowej. wartość skradzionego towaru dotychczas nie została ustalona.

§ **ODDALILI SIĘ Z DOMU** rodzicielskiego dn. 15 bm. niejacy Jankowski Humbert lat 15 i Brzoskowski Jan lat 15 — obaj uczniowie gimnazjum klasycznego w Kościerzynie.

Negodziwe insynuacje niemieckiego landrata.

Landrat Kwidzyna wydał w ostatnich dniach nakaz, zabraniający opuszczenia mieszkań w porze nocnej — robotnikom Polakom, posiadającym stałe przepuski graniczne. Na-

kaz ten motywuje pruski żoldak tem, że robotników polskich podejrzewa (?) o rzekome szpiegostwo!!

Insynuacja niemieckiego brutala posuwa

się w tym zakazie względem robotnika zbyt daleko, aby mogła przebrzmieć bez echa wśród polskiego społeczeństwa.

Społeczeństwo winno sobie zapamiętać tę bezpodstawną obelgę, rzuconą w twarz polskiemu robotnikowi, znoszącemu szykany pod rządami niemieckimi.

Dziś właśnie w czasie wyborów, winniśmy stanąć silnie i nierozzerwalnie, aby zadokumentować naszą siłę, którą przez zgodne głosowanie na odpowiednich kandydatów mieć będziemy w przyszłym Sejmie.

Ci tylko polscy kandydaci, którzy w programie swoim mają na celu poparcie rządu, mogą potem w Sejmie wraz z rządem upomnieć się o należne prawa i odpowiednie traktowanie robotnika polskiego, żyjącego w Niemczech!

Pamiętać musimy dziś o tem, że tego nie zrobią jednak kandydaci endecy, ani emperowcy ani socjaliści — bo oni stoją w opozycji do obecnego rządu.

ROZMAITOCI

Sztuczne powłoki na gałki oczne mają zastąpić okulary.

Prastare cechy wytwórców sztucznych oczów ludzkich, gnieźdzące się w poszczególnych miastach Turvngji, nawiązawszy kontakt z kilkoma wybitnymi okulistami Niemiec, zapowiadając obecnie wprowadzenie — podobno już w najbliższym czasie — na rynek sprzedażny sensacyjnego produktu, który ma zastąpić okulary, binckle itd.

Produkt ten — to specjalne szklane błonki. Mają być one tak wykonane, że w niczem nie będą sprawiały wrażenia sztuczności w ten sposób nadrobionej powłoki ocznej. Będą umieszczane oczywiście pod powieką. Zarówno samo umieszczenie, jak i dalsze „noszenie” — zapewniają lekarze-okuliści, zjednani dla tego projektu — nie będzie sprawiało żadnych trudności, ani dolegliwości. Błonki odpowiednio nasadzone na muskuły, będą odbywały wszelkie ruchy automatycznie wraz z gałką oczną. Za kilkadziesiąt lat — twierdzą entuzjaści pomysłu — szpecące i niewygodne

„szkła“ dotychczasowe będą należały do śmiejących wspomnień bezpowrotnie minionej przeszłości. Wszyscy krótko czy dalekowidze, bądź słabowzroczni, będą używali tylko tak zw. „sztucznych powłok”. Przedewszystkiem niech się więc cieszy tyle pięknych pań, które obecnie, z powodów kokieterji wolą się męczyć i niszczyć wzrok, aby tylko nie korzystać z nieestetycznych okularowych czy bincklowych aparatów na nosie.

Dodać należy, że sama idea „sztucznych powłok“ nie jest nową. Dotychczas jednak nie dawała się praktycznie zastosować wskutek przeróżnych trudności, związanych przede wszystkim z konieczną „grubością“ niektórych rodzajów szkła okulistycznych. Teraz podobno trudności te zostały triumfalnie pokonane. W jaki sposób — narazie jeszcze nie wiadomo. Pozostaje to starannie strzeżoną tajemnicą wynalazców.

Czy ziemia jest płaska czy kulista?

Do Europy przybywa niebawem niezwykle gość amerykański, Glen Voliva, przywódca sekty Syonu, w miasteczku Syon koło Chicago. Sekta ta założona została przed 30-tu latu przez australijczyka Dava, który wkrótce dorobił się znacznego majątku. Następca Dava, Glen Voliva, jest panem życia i śmierci w znawców tej sekty, której głównym dogmatem jest, że ziemia jest płaska, a nie okrągła. Zanytany przez przedstawicieli prasy o dogmat swej wiary, Voliva odpowiedział:

„Fakt, że możemy ziemię objechać do-

okoła, nie świadczy jeszcze, że ziemia jest kulista. Przecież jeżdżąc dookoła powierzchni koła także powracamy do punktu, z którego wyjechaliśmy. Gdyby ziemia była kulą, wówczas — zdaniem przywódcy sekty — wody oceanów wylałyby się w przestrzeń świata“.

Według przepisu religji miasta Syonu, wyznawcom jej nie wolno pić, palić, tańczyć, chodzić do teatru, ani grać w karty.

Voliva udaje się z żoną w podróż kilkumiesięczną do Anglii, Francji, Niemiec, Hiszpanji, Portugalji, Grecji, a także do Egiptu i Palestyny.

Pierwszy Polak bandyta stracony zostanie na krześle elektrycznym.

Aleksander Kalinowski, bandyta z Buffalo, skazany został na dwadzieścia lat więzienia za kradzież. Dnia 17 l'istopada ub. r. Kalinowski rzucił się w więzieniu w Auburn, gdzie odsadywał karę, na dozorcę więziennego Durnka i przebił go nożem. Durnin zmarł wkrótce wskutek otrzymanej rany. Za morderstwo to sąd w Auburn skazał Kalinow-

skiego na karę śmierci. Skazanie odesłano już do sławnego więzienia Sing Sing. Wyrok wykonany zostanie w tygodniu rozpoczynającym się dnia 5 marca br. zapomocą krzesła elektrycznego.

Kalinowski jest pierwszym bandytą narodowości polskiej, który stracony zostanie na krześle elektrycznym.

Ślepa i głuchoniema panna pisze swe pamiętniki.

Niezwykłą osobistością w Filadelfji jest głucha i ślepa od urodzenia Katarzyna Frick. Rząd Stanów Zjednoczonych wydał w ciągu 15 lat 48 tys. dolarów, t. j. około 427 tys. złotych aby wychować to ciekawe dziecko na wykształconą kobietę. Panna Frick została wysłana do instytutu głuchoniemych jeszcze

jako mała dziewczynka. Naukowy ten eksperyment dał bardzo ciekawe wyniki.

Obecnie Frick liczy 26 lat i zaczęła pisać cenne pamiętniki o swem dzieciństwie. Oryginalna ta książka będzie przełożona niemal na wszystkie języki i przyniesie zapewne wiele ciekawych spostrzeżeń dla nauki.

Humor.



TIME IS MONEY.

— Pani przeprasza, że nie może pana teraz przyjąć, ale jest bardzo zajęta... ale gdyby pan mógł sobie przypomnieć, kiedy przysłał jej Pan swe pisemne oświadczenie, to postara się odpowiedzieć Panu listownie.

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Grudniądzu codzienny

„Goniec Nadwiślański” na miesiąc marzec za 2,86 zł. — I-szy kwartał 8,58 zł opłat pocztowych.*)

Gońca odbierać będę przez pocztę, proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko:

miejsceowość:

ulica nr.:

(*Niestosowne skreślić.)

Kwit pocztowy.

zł. gr.

tytułem przedpłaty codziennego

„Gońca Nadwiślańskiego”

za miesiąc marzec — I-szy kwartał — odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

....., dnia 1928.

podpis urzędnika.

Ostrzenie brzytw, nożyc i maszynek do włosów, noży rzeźnickich itp., wykonuje solidnie i tanio

„SANITARIA” Grudziądz, ulica J. Wybickiego 25. Wytwórnia protez wykonuje wszelkie aparaty ortopedyczne i protezy.

Cukiernia Wielkopolanka Kawiarnia
 Plac 23 Stycznia Plac 23 Stycznia

urządza we wtorek dnia 21 lutego br.

OSTATKI połączone z dancینگiem.

Na kolacji znane z dobrej flaki, bigos po polsku, nogi z Kapustą i ozór z grochem.

Na co uprzejmie zapraszam

GOSPODARZ.

Hurtownie Detailicznie

Gdynsko-Grudziądzka Fabryka Konserw Rybnych
 Jan Welhs i S-ka

Telefon 44. **GRUDZIĄDZ, ul. Forteczna 14** Telefon 44.

Poleca po cenach konkurencyjnych, pierwszorządnej jakości

la konserwy rybne jak: szprotki w oliwie, kiki reelskie, moskaliki w occie winnym, węgorz w galarecie, śledzie smażone bez głowy i z głową, śledzie zwijane (Rolmops), śledzie „Bismarkia”, śledzie marynowane, minogi smażone, śledzie delikatne w różnych sosach i wszelkie inne gatunki. Marka ochronna „LAFARNIA MORSKA”.

OBSZUGA AKURATNA I RZETELNA. — DOSTAWA NATYCHMIAST. CENNIKI WYSYLA SIĘ NA ŻYCZENIE ODWROTNIE.

Poszukujemy także przedstawicieli na prowincję.

Samochód ciężarowy

używany „Saurer“, 3 tonowy, z motorem 30 H. P. sprzedawany lub zamieniany na 5 tonowy.

Magistrat
 Wydział V. Budownictwo.

Nadzwyczajna okazja!

Na zlecenie po bardzo niskim cenach do sprzed.:

Damski pierścionek, 2 brylanty i szmaragd, długi fason „Markisa“, najładniejsza robota. Cena 180 zł.

Zegarek męski „Omega“, całkiem płaski, 3 koperty, jak nowy Cena 100 zł.

Damski zegarek złoty, ze złotą bransoletką, anker, 15 kamieni, najlepszy werk szwajcarski, z gwarancją. Cena 90 zł.

B. PAPIER, GRUDZIĄDZ
 Mickiewicza 21, 1 p. naprzeciw poczty

Zwapnienie żył.

Stan zdenerwowania, zawroty głowy. Prosimy zażądać bezpłatnej broszurki o leczeniu domowym nieszkodliwym. Dr. Gebhard i Ska, Gdańsk, oddz. 452.

Kupuje i płacę wysokie ceny

dla własnego zapotrzebowania jubilerskiego brylanty, złoto, srebro, platynę za 1 gr. 20 zł. biżuterję, obrączki, zegarki złote i srebrne także i polamane, łyżki srebrne, noże i widelce, cukernice również polamane, monety srebrne niemiec. i rosyjsk., sztuczne zęby całe i polamane.

Wykonuje najlepszą robotę jubilerską i zegarmistrzowską po najniższych cenach.

B. PAPIER - GRUDZIĄDZ
 Mickiewicza 21, 1 p. naprzeciw poczty

Ogłaszajcie
w Gońcu Nadwiślańskim

Goniec Nadwiślański wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt i kosztuje przy odbiorze w administracji 2.50 zł. miesięcznie, 7.50 zł. kwartalnie; przez pocztę lub u listonosza miesięcznie 2.86 zł., kwartalnie 8.58 zł., w opasce w Polsce 4.00 zł. miesięcznie, 9.48 zł. kwart.; zagranicą równowartość 4.75 zł. mies., 14.25 zł. kwartalnie. Ogłoszenia kosztują 12 groszy od wiersza milimetrowego jednołamowego na stronie ogłoszeniowej, wśród tekstu 50 groszy, przed tekstem 1.00 zł. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 15 groszy, każde dalsze 10 groszy. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Przy częstszym powtarzaniu ogłoszenia odpowiedni rabat. — Dla członków Spółdzielni osobny rabat. — Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Omyłki w ogłoszeniu nie uprawniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują administrację do bezpłatnego powtórzenia anonsu, jeżeli temsamem treść ogłoszenia nie jest zasadniczo zmieniona.

Redaktor naczelny: **Leon Sobociński**, w Grudziądzu. Redaktor odpowiedzialny: **Leon Doliński** w Grudziądzu. Nakładem: Spółdzielni Wydawniczej „Zjednoczenie” z o. w Grudziądzu. — Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 4-5 popoł. — Rekopisów nie zastrzeżonych Redakcja nie zwraca. Druk: Zakł. Graf. W. Kulerskiego w Grudziądzu

Nowa sypialnia
 na dąb malowana, korzystnie na sprzedaż. 1538 Braeka 7. I piętro prawo.

Majątki
 300 mrg. pszenno-buraczanej ziemi, zabudowania masywne, martwy inwent. nadkompletny, dom o 10 pokojach w parku. Cena 350.000 zł., wpl. 175.000 zł.

460 mrg pszenno-buraczanej ziemi, zabudow. mas. martwy inwentarz nadkompletny, dom o 8 pokoj. w parku. Cena 300.000 zł., wplaty 150.000 zł., reszta podług umowy.

Młyn wodny i do tego oberża, 30 mrg. ziemi, przemian 150 centnarów. Cena 150.000 zł., wplaty 80.000 zł.

Oprócz wyżej wymienionych mam dużo innych majątków wiejskich i miejskich na dogodnych warunkach na sprzedaż.

A. Pawski, Grudziądz
 ul. Ogrodowa 2. 1467

Radio-aparat
 4 lampk. kompl. z głośnikiem, korzystnie na sprzedaż. Zgłosz. przyjm. od godz. 14-16 i 19. Józef Pawlikowski, ul. Słowackiego 4, III p. lewo.

Najnow. urządzenie do pilnowania i karbowania
 sprzedam oraz wyczętałkowe. Wiadomość: ul. Sienkiewicza nr. 8 „Nasz Sklep Krajowy”. (1563)

Mieszkania
Pokój umebł.
 inteligent. panu do wynajęcia. St9zelecka 19 I p.

Mieszkanie
 6 pokojowe z śpiącznią, stajnią itd. i 2 pokoje z kuchnią do oddania. Łgł. Br. Ożga, Wybickiego 35.

Pokój
 dobrze umebłowany, dla lepszego pana, do wynaj. Reichnbaeh, Pietruszkowa 27 II p. prawo. (1495)

Sprzedaje
 Większą ilość 1207 **kolczast. drutu** i żelazo do użytku oddaję korzystnie Tusz. Grobla 36

Świeżo ocieloną **krowę** sprzedam. Kolakowski Solnowko wieś. (1489)

315 mórg gospodarstwo pierwszorząd. nadkompletny inwentarz. wplaty 200.000 zł. (1571)

200 mórg pszenno-buraczan. ziemi przy dworcu, 150.000 zł.

160 mórg bardzo dobre gospodarstwo, blisko miasta, około 80.000 zł. wplaty, poleca Br. Ożga, Grudziądz, ul. Wybickiego 35.

Humor i Satyra.

PRZECZUCIE.
 — Dlaczego odebrał pan kasjerowi pieniądze, które miał zanieść do banku,
 — Bo wychodząc z biura śpiewał: „Ciche ustronie, żegnaj mi”.

ZNAWCA.
 — Janie, popatrz, czy barometr spadł!
 Właśnie widziałem. Jeszcze wisi!

Poszukuje
 od zaraz pokoju z kuchnią lub odstąpienia próżnego pokoju. Czyszczenie z góry. Oferty do Adm. Gońca Nadw. pod nr. 1537.

Pokój
 na 2 osoby, z utrzymaniem do wynajęcia. (1530) ul. Lipowa 13 II piętro.

6 pokoi i 1 pokój
 od zaraz do odstąpienia. Czarnecki, biuro pośredn. Grudziądz, Plac 23 Stycznia 13. (1540)

Małżeństwo z dzieckiem, służąca, poszukuje zaraz trzech ostatecznie

2 pokoje umebłow.
 z kuchnią, lub kuchenką gazową, łazienką, w okolicy Central. Szkoły Kawalerji. Wiadomość: Polakiewicz, Lipowa 13a I p.

Pokoju z kuchnią
 poszukuje. Czyszczenie z góry. Zgłoszenia L. Makowski, Trynkowa 1.

4 pokoje
 z kuchnią w centrum miasta, do wynajęcia. (1562) Br. Ożga, Wybickiego 35.

Mieszkanie
 pokój i kuchnia z meblami za zgodą gospodarza natychmiast do odstąpienia. Oferty do adm. Gońca Nadw. pod nr. 1492.

Kupna
Dywan pluszowy
 wzgl. perski, duży, mało używany, poszukuje. (1529) Ogrodowa 37 part. prawo.

Pianino
 za gotówkę, kupię. Zgłoszenia do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 1493.

Wolne posady
 Poszukuję natychmiast **czeladników stolarsk. i 2 uczni.**
 Władysław Posłuszny Grudziądz, Kwiatowa 21.

Poszukuję wspólnika
 a zarazem kierownika do interesu przewozowego. Zgłoszenia do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 1533.

Poszukuje **służącej**
 z praniem i gotowaniem, może być Niemką. Tuszwaska Grobla 18, II piętro Zgłosz. między godz. 10-12.

Poszuk. posady
Panienska
 obeznana z wszelką pracą domową, szyciem, prasowaniem i kilkoletnią praktyką jako sprzedawczka w piekarni, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty do Adm. Gońca Nadw. pod nr. 1437.

Rutynowany
pomocnik handl.
 z branży kolonijalnej i wódczanej, ze znajomością księgowości i wszelkich prac biurowych, poszuk. posady od 1. III. br. Oferty do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 1526.

Różne
Klucz zgubiony
 w teatrze, jest za wynagrodzeniem do odebrania w Adm. Gońca Nadw. (1561)

Ser tyłżycki
 pełno tłusty i inne gatunki sera oddaje po cenie mleczarskiej. B. Kwiatkowski, Grudziądz, Plac 23-go Stycznia 20. (1534)

Plisowania i karbowania
 najrozmaitszego wyczę M-me Marie, Tuszwaska Grobla 18. (1564)

Reperuje
 wszelkie maszyny do szycia. Chełmińska 5, II p. tr.

Pożyczki 2.500 zł.
 na I hipotekę, na gospodarstwo poszukuje. Zgłosz. do Adm. Gońca Nadw. pod nr. 1535.

W. CZARNECKA
 Pracownia karbowania, plisowania, czyszczenia chemicznego, prasow. sztywnej bielizny. (1578) Grudziądz, ul. Szewska 4.

Dziennie świeże bydlingi
 z własnej wędzarni
 poleca
Fr. Ziolkowski
 Grudziądz
 Spichrzowa 10. Tel. 921.

Poszukuję
 pokojówkę 1-szą z szyciem i prasowaniem jakoteż wszelką służbę domową.

Polecam
 gospodynie z bardzo dobrymi świadectwami dla majątków. (1541)

Zarobkowe biuro pośredniczącej w pracy dla służby domowej **Marta Rzepkowska** Grudziądz, Sienkiewicza 6.

Biżuterję i zegarki
 kupuj tylko u fachowca **Wiktora Kruszewskiego**, ul. Józefa Wybickiego 8. Zakład rytowniczy.

Szyję bieliznę
 ubranka dziecięce i suknie od 5 zł. Do męskich koszul starych, wstawiam przodki i mankiety. 1313 3 Maja 5-6 we ście na dole

Stara Rynkowa 2

Całkowita wyprzedaż OBUWIA

ze względu na likwidację działu obuwia sprzedaje posiadany wielki wybór najnowszych fasonów

damskich
męskich
 i dziecięcych **bucików**
 po cenie zakupu.

S. Rotszuld, Grudziądz
 ul. Stara Rynkowa nr. 2.

Proszę uważać na okno wystawowe.

Stara Rynkowa 2